

Na rusztowaniach Pałacu Kultury i Nauki polscy inżynierowie, technicy i robotnicy uczą się nowych metod



FRAGMENT Bazy Zaopatrzenia nowej Pałacu Kultury i Nauki na Jelonkach — płyty stropowe przygotowane do transportu na budowę. Płyty tego rodzaju coraz częściej stosuje się na polskich budowach. (CAF)

Robotnicy SZWS i Papierni Skolwińskiej przedstawiają delegatom radzieckim swe osiągnięcia

SERDECZNE było powitanie radzieckich włóknarzy z „Trójkątnej Manufaktury” WŁADIMIRA ARBATSKIEGO przez robotników Zakładów Włókien Stucznych w Żydowcach. ARBATSKI zwiedził hale produkcyjne i nowe budowle fabryki i z uznaniem wyraził się o jej wyposażeniu. Robotnicy w przyjacielskiej rozmowie opowiadali o swych początkowych trudnościach w opanowaniu produkcji, które przyczyniły się do coraz bardziej zwiększającemu się wyrobieniu zawodowemu. Dzieci szkolne w Żydowcach wręczyły Arbatowskiemu naręcz kwiatów, opowiadając mu o swym nowym szczęśliwym życiu i nauce.

W SPOTKANIU z robotnikami Skolwińskiej Fabryki Papieru uczestniczyli MIKOŁAJ BAZAN i WŁADIMIR ARBATSKI. Tu goście z wielkim zainteresowaniem zapoznali się z procesem produkcyjnym w fabryce.

Maszynista STANISŁAW JOZWIAK, który już 42 lata pracuje w fabrykach papieru, opowiedział o swych osiągnięciach w szkoleniu nowych kadr. Główny technolog fabryki inż. KAMINSKI opowiedział gościom o fabryce, demonstrując jej urządzenia, najbardziej nowoczesne w Polsce. ARBATSKI w rozmowie z robotnikami papierni TARNOWSKIM opowiedział mu o ruchu długolunego współzawodnictwa w Związku Radzieckim, które daje piękne wyniki dzięki dokładnemu badaniu rezerw produkcyjnych i stałej kontroli wykonania zobowiązań.

W GODZINACH popołudniowych przewodniczący Prezydium Woj. RN Galka przyjął gości „lampką wina”. Na przyjęcie przybyli: konsul radziecki ZYBIN, przedstawiciele partii, władz, TPR-u, literatów i artystów. JANINA RZASA — artystka teatru szczecińskiego uświetniła ten miły wieczór doskonale wykonaną deklamacją wierszy Mickiewicza i Majakowskiego. Wczoraj goście byli na koncercie chopinowskim w wykonaniu orkiestry Filharmonii Szczecińskiej pod dyktando MARIANA LEWANDOWSKIEGO, z udziałem HENRYKA SZTOMPKI i BARBARY HESSEBUKOWSKIEJ.

Dziś 6 stron

budownictwa i w coraz szerszym zakresie stosują je w całym kraju

NA budowie Pałacu Kultury i Nauki im. J. Stalina pracuje, poznając tajniki produkcyjnej techniki, grupa polskich specjalistów z poszczególnych dziedzin budownictwa. Zadaniem ich jest skrupulatnie zbieranie cennych doświadczeń pierwszej tego typu budowy w naszym kraju i wprowadzenie do naszego budownictwa.

Od budownictwa pałacu nauczyliśmy się już:

- * Nowej metody badania gruntów przeznaczonych pod budowę, polegającej na bezpośrednim obciążeniu gruntu na różnych głębokościach;
- * blokowego systemu montażu żelbetu, tj. przygotowania w warsztatach gotowych, dużych zespołów zbrojenia;
- * produkcji nowego typu cegły, tzw. siłówek i płyt ceramicznych;
- * produkcji i systemu montażu wielkich płyt stropowych;
- * produkcji specjalnego typu pojełmników do zapraw i betonów, które przyspieszały się do znacznego usprawnienia i zmniejszenia pracy;
- * metody nagrzewania elektrycznego, stosowanej przy robotach żelbetonowych;
- * stosowania specjalnego profilu stali zbrojeniowej, z kłosem przy spieszającym spawaniu;
- * stosowania nowej konstrukcji szkieletu rusztowań, b. ekonomicznych i wygodnych.

JEDNA z form utrwalania i popularizacji zdobytych przy budowie Pałacu doświadczeń jest wykonywanie specjalnych filmów, ilustrujących nowoczesne metody pracy. Jej organizacją hip. Na terenie budowy Pałacu pracuje specjalna ekipa operatorów wykonująca filmy, które posłużą jako materiał szkoleniowy.

Na teren Pałacu przybywają również nieprzerwanie coraz to nowe wycieczki naszych inżynierów, techników i robotników, zapoznających się bezpośrednio z pracą swych radzieckich towarzyszy. Od rozpoczęcia budowy Pałacu teren budowy zwiedziło już ponad 24 tys. pracowników naszego budownictwa.

Możemy być dumni z naszych pilotów portowych, którzy swymi kwalifikacjami zdobywają powszechne uznanie w świecie

PILOTY szczecińscy cieszą się dobrą sławą wśród załóg statków, zarówno krajowych jak i zagranicznych.

DO Kapitanatu Portu szczecińskiego nadzrzedł np. niedawno list od kapitana statku argentyńskiego „Rio Diamanta” p. Castanoy, który wyraża się z największym uznaniem o pilotach szczecińskich, dziękując za sprawne przeprowadzenie statku, mimo trudnych warunków atmosferycznych. Kapitan zaznacza jednocześnie, że z równie dobrą obsługą spotyka się bardzo rzadko w innych portach. Podobne listy nadchodzi od kapitanów statków innych bander.

Wielu pilotów szczecińskich ma za sobą poważne wyczyny. Ostatnio np. młody pilot Henryk Jaroch przeprowadził w gęstej mgie statek norweski o dużej wyporności.



POJEŁMNIKI do zapraw i betonów znalazły szerokie zastosowanie przy budowie hal produkcyjnych kombinatu bawełnianego w Zambrowie. (CAF)

Serdecznie powitana delegacja marynarki wojennej ZSRR przybyła do Warszawy

16.BM. w godzinach porannych przybyła do Warszawy delegacja Radzieckiej Marynarki Wojennej z grupy radzieckich oficerów wojennych, przebywających z braterską wizytą w Gdyni. Na czele delegacji stoi kapitan pierwszego rangi — Dymitr K. Jarszewicz.

Na dworcu głównym gości serdecznie witali dowódca OW Warszawa — gen. dyw. Rotkiewicz z otoczeniem starszych oficerów, przewodniczący Prezydium Stołecznej Rady Narodowej — J. Albrecht, przedstawiciele KW PZPR oraz WRZZ, ZMP, TPP-R, LPZ i innych organizacji społecznych.

Obecni byli przedstawiciele ambasady ZSRR w Polsce z radcą ambasady D. I. Zalkinem na czele.

Wraz z delegacją Radzieckiej Marynarki Wojennej przybyli towarzyszący jej w podróży zastępca attaché wojskowego przy ambasadzie ZSRR w Polsce, płk. P. D. Gierko.

Gościom radzieckim wręczył listy.

Dnia 16 bm. o godz. 10 delegacja Radzieckiej Marynarki Wojennej złożyła wieniec pod Pomnikiem Braterstwa Broni na Pradze.

(DOKONCZENIE NA STR. 2)

STATEK Polskiej Marynarki Handlowej „Praca” zatrzymany w dniu 4 października 1953 r. przez piratów czanghajskich. (CAF)



Cena 20 groszy



KURIER szczeciński

ROK IX

SOBOTA 17 PAŹDZIERNIKA 1953 R.

NR 248 (2705)

W całym kraju toczy się walka o coraz lepsze zaspokajanie potrzeb człowieka pracy

W Czynie Październikowym
rzemiosło i drobna wytwórczość
zwiększają produkcję
artykułów codziennego użytku

WAŻNY i cenny udział w czynie produkcyjnym dla uczczenia 36 rocznicy Wielkiego Października biorą tysiączne rzesze pracowników drobnej wytwórczości i rzemiosła w całym kraju. Zobowiązują się oni zwiększyć ilość, rozszerzyć asortyment i podnieść jakość wytwarzanych artykułów codziennego użytku oraz rozbudować sieć punktów usługowych w miastach i na wsi.

POWAŻNE zobowiązania podjęli m. in. pracownicy spółdzielni drzewnych i wytwórczości różnej w woj. bydgoskiej.

W wyniku tych zobowiązań wyprodukują oni dodatkowo w bieżącym kwartale 400 kredensów kuchennych, 300 stołów, 800 łóżek, 200 tapczanów, 30 kompletów sztalowych i 80 śpiąłanych.

Więcej artykułów gospodarstwa domowego!

PRACOWNICY wojewódzkich zakładów artykułów gospodarczych w Krakowie uczczą 36 rocznicę Wielkiej Rewolucji Październikowej wykonaniem rocznego planu produkcji na 32 dni przed terminem i dzięki temu dadzą do końca roku dodatkową ilość artykułów codziennego użytku wartości 800 tys. zł. Zakłady rozpoczną produkcję maszynek do ostrzenia żyłek i maszynek biurowych do ostrzenia ołówków, silek i terek dla gospodarstwa domowego oraz zgrzebel do czyszczenia koni.

Pracownicy zobowiązali się podnieść stałą jakość produkcji, m. in. mają o 50 proc. zmniejszyć odsetek wadler II gatunku.

Więcej wyrobów włókienniczych i odzież!

W WOJ. SZCZECIŃSKIM cenne zobowiązanie podjęli pracownicy spółdzielni odzieżowych i szwskich.

Np. spółdzielnia „Trykot” postanowiła rozpocząć produkcję ładnych niedrogich obrusów oraz zwiększyć produkcję poszukiwanej odzieży dla małych dzieci. Spółdzielnia krawiecka „Uniwersal” ma szyć praktyczne, poszukiwane na rynku szczecińskim zimowe

plaszczki z kapturkami — dla dzieci. Spółdzielnia szewska zadeklarowała rozpoczęcie produkcji filcowych bucików i pantofli. Wszystkie spółdzielnie postanowiły zwiększyć ilość rozmiarów odzieży i obuwnia.

Nowe punkty usługowe

POSTANOWIENIA pracowników zakładów, podległych Związkowi Bractwemu Spółdzielni Budowlanych i Usług woj. łódzkiego przyniosą przede wszystkim

(DOKONCZENIE NA STR. 2)

NASZ reporterzy: Nasz reporterzy, Nasz reporterzy, Nasz reporterzy JÓZEK WRÓCI DO SZCZECINA

W DRZWIACH Wojewódzkiego Zarządu LPZ zatrzymała mi drogę grupa młodzieży.

— A to dopiero ofermal!
— W „kurie” woli jeździć!
Dociągnięto pod adresem jednego z nich sypałki się coraz bardziej soczyste. Z dalszej wymiany zdań wywnioskowałem, że chłopcy jadą na kurs pomocników mechaników lotniczych, organizowany przez Ligę Przyjaciół Ziemi w Mrągowie. Właśnie je den z nich, Sylwester Kozbiel, zrezygnował z wyjazdu. W ostatniej chwili ojciec nie pozwolił mu jechać.

— Trzeba przy rodzinie robić — powiedział, przyjeżdżający z synem do Szczecina — i żadnych kursów nie ma!

Chłopcy byli żli. Miał ich je chać 10, stawiało się 7 i teraz jeszcze jeden odpada. Ech...

Nie pomogły perswazje Zofii

Zakłady „Rokita” na Dolnym Śląsku rozpoczną wkrótce produkcję cennych dla rolnictwa preparatów

ZAKŁADY chemiczne „Rokita” na Dolnym Śląsku rozpoczną wkrótce produkcję artykułów chwastobójczych i owadobójczych dla rolnictwa.

PRZEPROWADZONO już na polach doświadczalnych próby zastosowania chwastobójczego preparatu, który niszczy chwasty, nie niszcząc zbóż. Preparat ten był w roku bieżącym wypróbowany w spółdzielniach produkcyjnych z pomyślnym wynikiem.

W br. ma być ukończona dokumentacja budowy nowego działu produkcji, w którym będzie wytwarzany ten skuteczny środek chwastobójczy. W przyszłym roku zakłady „Rokita” mają rozpocząć takie produkcję nowego środka owadobójczego.

Sylwester, kierownika kadr Zarządu Wojewódzkiego LPZ. Ojciec był nieublagany. Wszedłem w chwilę, kiedy kpinami żegnali swego niedoświadczonego kompana.

— Żeby to nawet z ojcem nie umieć porozmawiać. Taka jufara!

Głośno dzwilił się, że są jeszcze rodzice, którzy utrudniają swemu dziecku zdobyć dobre zawód, którzy „boją” się puścić 20-letniego chłopca poza próg chaty.

Tam mechanizacja, samoloty, a tu — w konika na gospodarstwie! Nie. Oni nie dali by się.

Cóż o tych zapaleńcach powiedzieć? O trzech Ryśkach — Zwierzku, Repińskim i Grzesz czaku, o Józku Kurku, Stachu Maciejewskim i Mietku Wejnrowskim?

Józef Kurek, o zwierzchniej blond czuprynie, na pytanie o chce robić po kursie, odpowiedział zdziwiony:

No wrócić do Szczecina. Tu raz będzie dla pomocnika mechanika Nila potem do Szczecina przyjechał, aby z niego wyjechać.

— A na kurs — pytam chytze.

— Na kurs? — Stropił się na chwilę. — No, na kurs to prze cież tylko na 3 miesiące.

— A może — dodaje jednak — może zostaną jeszcze przez dalszych pięć miesięcy na „pełnego mechanika”?

Ale do Szczecina wróć!

Pojechali chłopcy z LPZ na kurs — po nowy zwzód. Życzymy Wam dobrych wyników w nauce! Wróćcie z pierwszymi lokatami!

(t.)

Z naszego
obserwatorium

Patologiczna uroczystość

Co byście powiedzieli, gdy by notorycznemu mordercy, zatwardziałemu sadyście na kamień grobowy wmurowano na przykład kawałek skóry albo kości jednej z jego z mordowanych ofiar?

Wzruszylibyście ramionami. Czyżby nonsens przecieć.

Co byście powiedzieli, gdyby na przykład na mur gmachu, w którym stracono zbrodniarzy hitlerowskich wpakowano — popiół z krematorium obywateli?

Tu już nie byłoby pewnie wzruszenia ramionami. Jako że Norymberga leży w państwie Adenauera, a tam uszyć kości jest możliwe.

Ala gdyby wam powiedziano, że zbrodnia, strażnicza z obozu hitlerowskiego, Ilse Koch, która ze skóry zabitych więźniów robiła sobie abatuzy — została w prasie uznana za wynalazek bardzo mądrego i humanitarnego sposobu gloryfikowania imperializmu niemieckiego — to to byście pewnie nie uwierzyli. Nie moglibyście po prostu uwierzyć, że znalazł się taki zbydlony bulwar, nawet powieć, którą by się odciążał abatuzy ze skóry ludzkiej — znać publicznie za coś godnego pochwały. Robić — tak, ale pisać o tym, chwalić się tym — nie, na to się nawet hitlerowcy nie zdobyli.

Ala za oceanem... Posłuchajcie.

W depeszy z Waszyngtonu agencja AFP donosi:

"Pobrano z jednej z ofiar bomby atomowej w Hiroshimie wycinek skóry u mieszczonego zostanie wewnątrz kamienia węgielnego pod budowę instytutu patologii sił zbrojnych USA. Uroczyste położenie kamienia węgielnego odbędzie się 20 października 1953 roku".

Tyle lakoniczna depesza agencji. A przecież chodzi o jakąś monumentalną, uświetniającą wszystkim ko ludzkości uroczystość, o podstawowe zasady moralności, gloryfikację zbrodni. Tak czyniona, tak wyuczana, że Ilse Koch jest na progu jakimś pośrednim terminatorem sztuki, zbrodniczego czynu wobec "patologów" z departamentu wojny USA. Naszym zdaniem należałoby w tym instytucie patologii sił zbrojnych USA — umieścić przede wszystkim profekto-dowane brutalnie wuzdanej uroczystości z... ludzka skóra. Umieścić i nigdy nie wypuścić.

Kd.

Nie ustają tarcia w łonie kół rządzących Francji

PRASA zbliżona do rządu francuskiego donosi, że wśród członków rządu istnieją różnice zdań w sprawie uścisławiania się do noty radzieckiej dotyczącej zwolnienia konferencji ministrów spraw zagranicznych.

"FRANCE SOIR" pisze, że wśród członków rządu zarysowały się dwie koncepcje. Pierwsza zmierzająca do przyjęcia wniosku radzieckiego w sprawie konferencji ministrów spraw zagranicznych ZSRR, Chin Ludowych, Francji, Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii; druga zaś popiera stanowisko Stanów Zjednoczonych, które wypowiada się przeciwko takiej konferencji.

Agencja Reutersa donosi, że w tych dniach odbyło się kilkugodzinne posiedzenie rządu francuskiego, na którym omawiano powyższe zagadnienie. Posiedzenie miało burzliwy przebieg. Minister spraw zagranicznych Bidault wypowiedział się za koncepcją amerykańską i wystąpił przeciwko przyjęciu propozycji radzieckiej w sprawie konferencji ministrów spraw zagranicznych pięciu mocarstw.

Chleb, praca, wolność, niezawisłość narodowa i pokój

— oto główne podstawy zjednoczenia proletariackiego i narodowego, którego inicjatorem winny stać się Związki Zawodowe Referat przewodniczącego SFZZ Di Vittorio na Kongresie w Wiedniu

JAK już donosiliśmy wczoraj, Światowy Kongres Związków Zawodowych w Wiedniu przystąpił z kolei do omawiania drugiego punktu porządku dziennego dotyczącego zadań Związków Zawodowych w walce o postęp gospodarczy i społeczny, w obronie niezawisłości narodowej i swobód demokratycznych w krajach kapitalistycznych i kolonialnych. Referat na ten temat wygłosił przewodniczący Światowej Federacji Związków Zawodowych, Giuseppe Di Vittorio.

Warszawa i polskie Wybrzeże gorąco podejmują załogi radzieckich okrętów wojennych

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Marynarze, podoficerowie i oficerowie Floty Bałtyckiej złożyli również hołd na Cmentarzu — Muzeum Żołnierzy Radzieckich poległych w walkach przeciwko hitlerowskiemu najeźdźcy.

W PIERWSZYM dniu pobytu w stolicy goście radzieccy zwiedzili trasę W—Z, Stare Miasto, osiedle mieszkaniowe na Muranowie, Pałac Kultury i Nauki, Plac Konstytucji oraz Muzeum Wojska Polskiego.

Na całej trasie przejazdu przez Warszawę autokary wiozące gości wszędzie wzbudzały żywe zainteresowanie mieszkańców miasta. Wszędzie wiano je serdecznymi uśmiechami. Szczególnie gorąco przyjmowała maszynistów radzieckich młodzież i działka szkolna, gromadząca się na trasie przejazdu i otaczająca gości swymi grupami w czasie zwiedzania przez nich stolicy.

Po zwiedzeniu miasta, delegacja przejechała się na trolejbusach, które odwiedziły studentów Politechniki oraz żołnierzy i oficerów, przyjeżdżających do Domu Słowa Polskiego.

Na Wybrzeżu

ZALOGI grupy radzieckich okrętów wojennych, przybyłych z przyjacielską wizytą do Gdyni, goszczą się po bratersku przez naszych marynarzy i oficerów, przyjeżdżających do Wybrzeża.

Drugi dzień pobytu załóg okrętów radzieckich, 16 października br., upłynął na spotkaniach z marynarzami polskimi, robotnikami portów i studentami młodzieżą oraz na zwiedzaniu zabytków Gdańska.

W godzinach popołudniowych delegacja oficerów i marynarzy radzieckich złożyła wieńce na gdańskim Cmentarzu Bohaterskich Żołnierzy Armii Radzieckiej, poległych w walkach o wyzwolenie Polskiego Wybrzeża, oraz na placu wzniesionego przez społeczeństwo Gdańska, pomnika ku chwale polskich żołnierzy, którzy padli w bojach o polską ziemię nad Bałtykiem.

Radzieckie okręty gościły na swych pokładach polskich marynarzy, robotników zakładów produkcyjnych Gdańska i Gdyni, młodzież i harcerzy.

* ZMIAR: W wieku 75 lat wybił na uronny, nestor fizyków polski, prof. Czesław Białobrzęski, członek (tytułarny) Polskiej Akademii Nauk.

korzysta z niezawisłości politycznej i nie posiada prawdziwej niezawisłości narodowej.

W takich warunkach przed klasą robotniczą i związkami zawodowymi krajów kapitalistycznych otwiera się nowe możliwości sojuszu z szerokimi warstwami ludności.

Również związki zawodowe w krajach kolonialnych powinny zawsze iść w walce o uwzględnienie swych zadań ekonomicznych i społecznych z walką o niezawisłość narodową.

Chleb, praca, wolność, niezawisłość narodowa i pokój na całym świecie — oto główne podstawy zjednoczenia proletariackiego i narodowego, podstawy, których bronią.

Słusznie więc właśnie Związki Zawodowe powinny stać się inicjatorami tego szerokiego zjednoczenia narodowego i walczyć na czele tego zjednoczenia.

NASTĘPNIE Di Vittorio omówił zagadnienie obrony demokratycznych praw mas pracujących w przedsiębiorstwach.

Wierząc, że wzmocniącym się państwem monopolu nad gospodarką różnych krajów — mówi Di Vittorio — oraz podporządkowaniem gospodarki tych krajów imperializmowi amerykańskiemu, we wszystkich państwach kapitalistycznych winna się reakcja, wobec ludzi pracy i mas ludowych staje się okrutne represje. Kolonializm w krajach kapitalistycznych przyświeca ten sam cel, co faszyzm.

Możemy z dużą pewnością — podkreślił Di Vittorio — że jeżeli zachowaliśmy dotąd swobody związkowe — jest to rezultat wspólnego, a często bohaterstwa oporu mas pracujących wszystkich krajów, walczących pod sztandarem naszej wielkiej SFZZ. Zjednoczenie, zdobyte wszędzie wywalczyć i rozszerzyć prawa Związków Zawodowych.

Sądząc, że w obecnej sytuacji zagadnienie praw związkowych jest najdogodniejszym postulatem mas pracujących. Więc dlatego proponujemy:

1. aby w dniu 1 maja 1954 roku, ku wysunięciu zostało jako główne hasło — hasło obrony elementarnych praw mas pracujących,

2. aby Światowa Federacja Związków Zawodowych opracowała kartę praw związkowych i praw demokratycznych mas pracujących całego świata. Karta ta powinna być szeroko popularyzowana i mogłaby być przedstawiona również w ONZ oraz w Międzynarodowej Organizacji Pracy.

Żądamy całkowitej swobody organizacji związkowej dla wszystkich ludzi pracy na całym świecie. Żądamy, aby żaden rząd nie przejawiał bezprawnego dążenia do mieszanja się do ich działalności lub do ich orientacji politycznej.

Sily pracy, postępu i pokoju — powiedział w zakończeniu Di Vittorio — są ogromne i nasza sprawa jest sprawą słuszną. Żadna siła nie przeszkodzi nam w naszym naprzód! Zespołowi nasze szereg, towarzysze, i wzniesiemy jeszcze wyżej standard jednolitości i solidarności międzynarodowej klasy robotniczej, jednolitości wszystkich ludzi pracy na całym świecie.

Fiasko wizyty ministra japońskiego w Indonezji

AGENCJA Nowych Chin donosi, że japoński minister spraw zagranicznych Okasaki powrócił niedawno z podróży po krajach Azji południowo-wschodniej. Okasaki odwiedził po powrocie do Tokio, iż jest „rozczarowany wynikami swego tygodniowej wizyty w Indonezji”.

Z KOMUNIKATU indonezyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych wynika, że między Japonią a Indonezją nie zostało podpisane żadne porozumienie, „ponieważ między Stanami Japonii a Indonezją istnieje zbyt duże różnice zdań”.

Korrespondent agencji United Press w Dżakarcie podkreśla, że „reakcja w Indonezji na wizytę Okasaki była wroga” oraz że wizyta ta nie dała żadnych wyników.

USA maskują kłamstwem przemyt materiałów wojennych do Korei południowej

AGENCJA Nowych Chin do nosi z Kaesongu, że przedstawił wielki stron koreański — chińskiej w wojskowej komisji rozmowej gen. Li San Czo przesłał ostatnio tej komisji pismo, w którym obala jako całkowicie nieuzasadnione twierdzenie strony amerykańskiej, że rzekomo strona koreańska — chińska dostarczała na lotnisko w Jiozju samoloty wojskowe w skrzyniach.

Występując z powyższym oskarżeniem, strona amerykańska zażądała, aby komisja obserwacyjna skierowała neutralną grupę in spekcji dla przeprowadzenia śledztwa. Grupa taka, wydelegowana na przed komisję do punktu wyładunku w Sinidzu na terytorium kontrolowanym przez stronę koreańską, chińską, dozorowała w okresie między 13 a 18 sierpnia wymianę materiałów wojennych. Do chwili obecnej grupa ta nie zameldowała żadnym wyników naruszenia porozumienia rozejmowego przez stronę koreańską-chińską.

Sam dowódca naczelnym sił zbrojnych NZ gen. Huil na zapitanie korespondenta w sprawie wspomnianego oskarżenia odpowiedział: „Nie jest mi nie wiadomo dotychczas, aby zaszło coś poważnego”.

INACZEJ dzieje się po stronie amerykańskiej, która gwałtownie porozumienie rozejmowe przewozi w skrzyniach materiały wojenne pod pozorem części zapasowych. Według informacji, otrzymanych przez komisję nadzorczą od neutralnych grup inspekcyjnych, przebywających w punktach wyładunku w Korei południowej, stwierdzono kilka wypadków, gdy dostarczone do Korei południowej amerykańskie materiały wojenne nie zgadzały się z materiałami, zameldowanymi grupom inspekcyjnym.

Wśród dziennikarzy i członków komisji państw neutralnych panuje przekonanie, że oskarżenie przeciw stronie amerykańskiej, ma na celu zamaskowanie nielegalnego przemytu przez stronę amerykańską materiałów wojennych do Korei południowej.

Czyn Październikowy drobnej wytwórczości

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

zwiększenie ilości i poprawienie jakości usług w miastach i na wsi.

Postanowiono zorganizować jeszcze w br. 180 różnych punktów usługowych, m. in. mają to być nowe punkty zegarmistrzowskie i pralnie w gminach Bieżanie, Konepol, nowe punkty zdurskie, dekarskie i remontowo-budowlane w powiatach Piotrków, Bieżanie, Wieluń itp.

Więcej lepszego pieczywa!

ICZNE zobowiązania podlegają załogi piekarzy w różnych okolicach kraju.

Np. załoga piekarni mechanicznej w Szczerzynie postanowiła wydatnie podnieść jakość pieczywa oraz rozszerzyć jego asortyment. Zacznie ona wypiekać tło, solanki, obwarzanki z makiem, kruche rogaleki itp.

Załoga piekarni zobowiązała się zlikwidować całkowicie w swym zakładzie brakorostwo.

Sprawniej i grzeczniej obsługiwać klientów!

PRACOWNICY Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Pacanowie wó, kieleckiego, podejmując do uroczystości 36 rocznicy Rewolucji Październikowej zobowiązania długookresowe, postanowili dołożyć wszelkich starań, aby usprawnić zaopatrzenie chłopów, aby sklepy prowadzone przez te spółdzielnie były najszybciej zaopatrzone w towary przemysłowe, a klient — sprawnie i grzeczniej obsługiwany.

Pracownicy GS w Pacanowie postanowili jednocześnie wyłożyć o miano najbliższej spółdzielni gminnej w kraju i wzorowi do wzorów zawodniczo i podległa zobowiązaniu wszystkie Gminne Spółdzielnie „Samopomoc Chłopska”.

Polska występuje w ONZ przeciwko wyzyskiwaniu uchodźców dla zbrodniczej dywersyjnej działalności

W KOMISJI do spraw społecznych, humanitarnych i kulturalnych Zgromadzenia Ogólnego ONZ rozpoczęła się dyskusja nad sprawozdaniem wysokiego komisarza ONZ dla spraw uchodźców, Belgia, Dania, Holandia, Szwecja, Anglia, i Urugwaj zgłosiły projekt rezolucji, przewidujący dalsze istnienie urzędu wysokiego komisarza przez okres następujących 5 lat, począwszy od 1 stycznia 1954 r.

W TOKU dyskusji przemawiała m. in. przedstawicielka Polski Zofia Wasilkowska.

Stwierdziła ona, że działalność urzędu wysokiego komisarza dla spraw uchodźców godzi w żywotne interesy uchodźców i wymusza, jest przedmiotem poważnej współpracy między narodami. U podstaw tej działalności leży polityczne cele, które nie mogą być osiągnięte na wyzyskaniu uchodźców dla potrzeb tzw. wojny psychologicznej i propagandy wojennej, na doprowadzenia uchodźców do stanu niedożywienia i deprawacji w latwiejszego wykorzystania ich dla zbrodniczej i dywersyjnej działalności. Uchodźcy są ponadto wykorzystywani dla napaści na siła robocza. Wręcała oni w straszliwych warunkach mieszkaniowych, cierpią nędzę i głód.

W zakończeniu delegatka Polski stwierdziła, że jedynym pozytywnym sposobem rozwiązania problemu uchodźców jest ich jak najszybsza pełna repatriacja. Delegacja Polski — głosiła Wasilkowska — powinna będzie przeciwko przedłużeniu działalności urzędu wysokiego komisarza dla spraw uchodźców.

Coraz częstsze wypadki katastrof w tureckim lotnictwie wojskowym

Z DONIESIEN prasy tureckiej wynika, że w ostatnich czasach znacznie zwiększyła się liczba katastrof w tureckim lotnictwie wojskowym.

PRZED kilkoma dniami dzienniki tureckie zamieściły wiadomość o katastrofie pilota samolotu odrzutowego z bazy lotniczej w Baly Kestir. Samolot zderzył się ze skałą. Pilot samolotu poniósł śmierć. Samolot wojskowy z bazy lotniczej w Deabekirze zmuszony był do lądowania na polu i zabił dwuje mieszkańców. Wczoraj prasa turecka podała o nowej katastrofie odrzutowca tureckiego, który rozbił się w okolicach Ismiru. Pilot poniósł śmierć na miejscu.

* MINISTER spraw zagranicznych centralnego rządu ludowego chińskiej Republiki Ludowej złożył oświadczenie, w którym wyraził całkowite poparcie Chin ludowych dla propozycji rządu Związku Radzieckiego, że wstąpiła do rad rządów z naciskiem zachodnim.

Eskadra Przyjaźni w Gdyni

(OD WŁASNEGO KORESPONDENTA)

GDYNIA, w październiku

ZALOGI radzieckich okrętów wojennych witano w Gdyni niezwykle serdecznie, gorąco — jako gości Polskiej Marynarki Wojennej, społeczeństwa Wybrzeża i całej Polski.

SPOTKANIE nastąpiło na pełnym morzu o godz. 8 rano. Marynarze jednej z polskich jednostek, płynącej na spotkanie grupy okrętów radzieckich, utrzymali wyrównaną ostro w to nieba i wody sylwetkę krątownika z czerwonym flagą na dziobie. Za nim wychyliły się z lekkiej mgły cztery niszczyciele. Radziecki okręt flagowy przyjął na pokład przedstawiciela dowództwa Polskiej Marynarki Wojennej i oficerów łącznikowych. Śladem polskiego okrętu eskadra radziecka podążyła do portu wojennego w Gdyni.

Stojąc tuż obok kompanii honorowej Polskiej Marynarki Wojennej na moło portowym, ujrzałem krątownik radziecki w chwili, gdy zatrzymywał się na redzie. Wokół niego uwały się już holowniki, aby podciągnąć tego sławego kolosa ku nabrzeżu.

4 zjazdy żołnierzy hitlerowskiego „Wehrmachtu” w Trizonii

JAK donosi agencja ADN, w ubiegłym tygodniu odbyły się w Niemczech zachodnich cztery zjazdy żołnierzy hitlerowskiego Wehrmachtu.

NA zjeździe b. członków 93 dywizji piechoty armii hitlerowskiej w Weimernie obecny był przedstawiciel urzędu Blanka, faktycznego ministerstwa wojny, który wezwał zebranych, aby wstępowali do jednostek wojskowych Niemiec zachodnich „w ramach europejskiej wspólnoty obronnej”. „Związek niemieckich lotników”, zrzeszający b. członków hitlerowskiej Luftwaffe zorganizował zlot w Halbronn. Amerykańskie władze wojskowe oddały organizatorom zlotu do dyspozycji lotnisko.

W Iserlohn odbyła się defilada dwóch tysięcy oficerów 6 hitlerowskiej dywizji pancerniej. Defiladę obserwowali dawni generałowie tej dywizji.

Na spotkaniu członków załogi ciężkiego krątownika „Admiral Hipper” w Leopoldshoehe obecni byli wiceadmirałowie hitlerowskiej marynarki wojennej — Heye i Meisel.

Nawrót do zbrodni SS — głoszą generałowie hitlerowscy

JAK donosi agencja ADN, odbył się w Bambergu zlot b. członków SS. Felix Steiner, b. generał wojsk SS, przemawiając na zlocie, oświadczył, że wojska SS mogą stanowić „przykład dla europejskiej wspólnoty obronnej” i winny one wejść w skład armii zachodnio — niemieckiej jako jej „równoprawna” albo nawet „przodująca” siła.

W ubiegłym tygodniu odbyło się w Ansbach spotkanie 500 b. żołnierzy i oficerów armii hitlerowskiej. Na spotkaniu tym przemawiał b. generał hitlerowski Houer, który oświadczył, że wszystkie zjazdy i zloty żołnierzy w Niemczech zachodnich mają na celu odrodzenie starych tradycji i stworzenie nowego przymierza broni żołnierzy frontowych.

Dziennik „Oesterreichische Volksstimme” donosi, że władze polityczne Wiednia zabroniły inwalidom wojennym zorganizowania demonstracji protestacyjnej przeciwko „złotom” b. żołnierzy i oficerów hitlerowskiego Wehrmachtu.

Wśród naszych marynarzy głębiej poruszenie — maskowane tylko postawą „na baczność”. Oficerowie chwytały za lornetki. W kregach ich szkieł — skrawek jasnego nieba i flaga czerwona z czernią gwiazdą na białym tle.

I nagle — w burtach krątownika błysnęło, ciężki huk zatonął się po morzu, rwąc powietrze w strzępy. 21 salw — salut dla naszej marynarki, dla naszego wybrzeża — dla Polski! Głębokim echem odpowiedziały gościom działa marynarki polskiej.

Powoli, majestatycznie ruszyły teraz radzieckie okręty w stronę moła. Krątownik zaciął się na morzu, rwąc powietrze w strzępy. 21 salw — salut dla naszej marynarki, dla naszego wybrzeża — dla Polski! Głębokim echem odpowiedziały gościom działa marynarki polskiej.

ATERAZ — szybko do motorów! Nazywa się ona bezpretensjonalnie „Mechanik”, lecz szparko objęła radzieckie okręty. Płynęły wzdłuż krątownika. Przed dziobem buszują mowy. Na dziobie pod masłem flagowym wypłynęły jak struna wartownik. Dalej marynarze, zgromadzeni wzdłuż burt i witający nas serdecznie, we solim okrzykami, harmonistka, który pięknie gra „La paloma”, dwaj kucharze w białych kitchach, sygnalista, wy machujący chorągiewkami pod adresem torpedowców, Rufa. Zakręt. Witamy do moła.

Część radzieckich marynarzy zeszła już na ląd i wśladała do autobusów, aby złożyć wieniec na cmentarzu rodiowski i zwiędzić wybrzeże, zwłaszcza znane im już ze słyszenia, odbudowywane Stare Miasto gdańskie. Inni pozostali na okrętach, widocznie kogoś oczekując.

O godz. 16 przyjeżdża do portu wiceminister Obrony Narodowej, generał broni Stanisław Popławski. Towarzyszą mu m. in. dowódca Marynarki Wojennej oraz przewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej, Gęga. I znów salwa honorowa. Na okręcie flagowym rozbrzmiewają kolejno hymny państwowe — polski i radziecki.

Pierwszy dzień pobytu grupy radzieckich okrętów wojennych na wybrzeżu, kończy galowe przedstawienie „Halki” w teatrze gdańskim. Zgromadzenia licznie publiczności powitała drogi gość radzieckich gościom oklaskami. Do zebranych przemówił przewodniczący Woj. RN, Gęga i przedstawiciel floty radzieckiej, Pyskin.

DO TEATRU Jechałem wraz z kapitanem 3 rangi Georgiem Mikołajowiczem Bielomajewem. Ten młody, wesół oficer w roku 1945 brał udział w wyzwoleniu Gdańska, jako dowódca zgromadzenia ścisłego.

Ciekaw jestem bardzo — mówi kapitan — jak też wyglądało to miasto. Ja pamiętam je jeszcze jako strategiczny punkt na mapie: „Danzig”. Teraz jako etnicznie polskie wybrzeże — Gdańsk — musiało się bardzo zmienić. Kapitan Bielomajew wyglądał na wciąż przez okno autobusu. Gdynia — Sopot — Oliwa. Tajda naszej rozmowy przylacza się jeden z pasażerów, jak się okazuje — muzyk — pianista. W czasie wojny

slużył on we flocie radzieckiej pod dowództwem Czermakowa.

— Czermakowa znam. I ja pod jego rozkazami służyłem odpowiadając uradowany kapitan. Pasażerowie autobusu uśmiechają się zyczliwie, widząc, jak ci dwaj mężczyźni — jeden w mundurze, drugi w cywilu, jeden młody, drugi siwowłosy, jeden Rosjanin, drugi Polak — długo i wylewnie ścisną sobie dłonie.

Przystanek we Wrzeszczu koło teatru. Wyładujemy, patrzymy za odjeżdżającym autobusem. Przyklejony niedługo do szyby stoi tam sławny muzyk — marynarz, zdejmuje je raz za razem kapelusze i kiwa nam na pożegnanie ręką.

Jerzy Kasprzycki

Foto KURIER

na Zalewie Szczecińskim



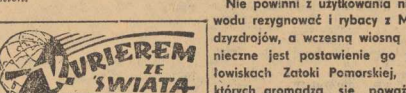
WYCIĄGANIA samej matni, w której znajduje się złowiona ryba, dokonują aż trzy łodzie.

Na zdjęciu: Załoga łodzi LUB 5 z rybakami GRYGOREM WICZEM (pierwszy z prawej) i SZABELANEM (pierwszy z lewej) przy podnoszeniu lewego skrzydła matni.



RYBAK Jan SWIZDOR z Lubina, kierownik zespołu olbrzymiego niewodowego, w chwilach wolnych pasjami lubi zbierać grzyby.

Na zdjęciu: Swizdor z olbrzymią pucharką, którą znalazł w zaroślach drzew lasów lubińskich.



KURIER ZE ŚWIATA
* PRASA hinduska reprezentująca wszystkie poglądy polityczne odskazy Stany Zjednoczone o organizowanie prowokacji w zdemilitaryzowanej strasie Korei. Dziennik „National Herald” wskazuje, że dowództwo amerykańskie czyni wszystko co może, aby uniemożliwić pracę komisji państw neutralnych. Dziennik wyraża ONZ do natychmiastowego omówienia sytuacji w Korei.

* IRANSKA rada ministrów ogłosiła na prelegat trzech miejsc stan wojenny na wszystkich kolejach iranskich. Stanem wojennym objęte są wszystkie wsie i miasta przylegające do linii kolejowych. 13 m. został aresztowany b. deputowany do Medżlisu Mahmud Karima, któremu zarzuca się, iż współpracował z b. premierem Mossadikiem.



MIMO dość poważnej jali zespół niewodu stawnego z Lubina w dniu 24 września dokonał pierwszego próbnego wyciągu.

Na zdjęciu: Załoga łodzi pomocniczej LUB 3 z pracownikiem MUR-u (pierwszy z prawej) przy wyciąganiu prawego skrzydła matni niewodu — olbrzymia postawiona po raz pierwszy na Zalewie Szczecińskim.

Polityka atlantycka rujnuje chłopstwo francuskie

15 RM. rozpoczęła się zwykła sesja francuskiego Zgromadzenia Narodowego. Pod naciskiem opinii publicznej rząd musiał wyrazić zgodę na natychmiastową dyskusję nad interpelacjami w sprawie polityki rolnej.

JAKO pierwszy zabrał głos deputowany komunistyczny Waldeck Rochet. Podkreślając, że Francuska Partia Komunistyczna całkowicie solidaryzuje się z chłopami w ich walce przeciwko rządowej polityce między i upadku gospodarczego Francji, mówca stwierdził, że katastrofalny stan rolnictwa francuskiego jest następstwem marszalizacji Francji i polityki atlantyckiej, uprawianej przez wszystkie kolejne gabinety od czasu wykluczenia komunistów z rządów. Sytuacja gospodarcza rolników francuskich jest katastrofalna. Ich zadłużenie w samych tylko rolniczych kasach kredytowych wzrosło o 22 miliardów franków na początku 1949 r. do przeszło 97 miliardów w dniu 31 marca br. Dzisiaj po doprowadzeniu milionów drobnych i średnich rolników do niedzi, rząd nie znajduje nic lepszego niż propozycję likwidacji drobnych gospodarstw rolnych, godzącą w egzystencję pracujących chłopów.

Rządowa polityka zbrojeń, związana z udziałem Francji w agresywnym bloku atlantyckim, zwala na barki rolników i chłopów olbrzymie ciężary podatkowe. Chłopi francuscy coraz lepiej rozumieją konieczność takich zmian i solidaryzują się z robotnikami w walce przeciwko reakcyjnej polityce rządu, który jednych i drugich skazuje na niedo.

Deputowani z lewych ugrupowań politycznych nie szczędzą krytyki pod adresem rządowej polityki rolnej.

Indie nie będą prowadzić stronnicej polityki dla dogadzenia USA — oświadcza prasa hinduska

Korespondent Agencji Reutersa donosi z Delhi, że prasa hinduska poddała ostrej krytyce politykę Stanów Zjednoczonych wobec repatriacji jeńców w Korei.

W ZWIAZKU z powołaniem Işyngmanowskim wobec Jeńców, dziennik „Times of India” stwierdza, że „dowództwo ONZ i rząd Stanów Zjednoczonych przeszły od milczenia aprobaty do podjudzania Işyngmanowskich”.

Dziennik „Indian Express” potępia oświadczenie sekretarza stanu Dulles, że jest on „niezadowolony” z działalności komisji repatriacyjnej państw neutralnych. Dziennik wskazuje, iż nie należy oczekiwać, że Indie będą prowadziły stronnicej politykę dla dogadzenia Stanom Zjednoczonym.

* JAK donoszą z Frankfurtu nad Menem wydarzyła się tam katastrofa samolotu komunikacyjnego belgijskiego towarzystwa lotniczego „Sabena”. Samolot utrzymywał regularną komunikację między Salzburgiem a Brukselą, w katastrofie zginęło 40 pasażerów i 4 członków załogi.

Monopole zachodnio — niemieckie biją Anglię na Bl. Wschodzie

AGENCIA TASS donosi z Bejrutu, że monopole zachodnio — niemieckie, odradzające się przy pomocy amerykańskich magnatów finansowych, wzmagają walkę konkurencyjną i rozszerzają strefę swych wpływów w krajach Bliskiego Wschodu, skutecznie konkurując z Anglią.

Jak donosi dziennik libański „Al Jarid”, „między przedsiębiorcami angielskimi a zachodnio — niemieckimi na Bliskim Wschodzie toczy się zacietliwa walka o zawieranie umów handlowych”. Dziennik stwierdza,

że nawet w takim kraju jak Irak, gdzie wpływy angielskie są szczególnie duże, jedna z firm zachodnio — niemieckich ubiega Anglików, zawierając umowę na budowę wielkiej zapory na rzece Tygrys.

„W czasie przetargów o wykonanie robót — stwierdza dziennik — na każdą firmę angielską przypadały cztery zachodnio — niemieckie”.

Libański dziennik ekonomiczny „Le Commerce du Levant” donosi o aktywnej działalności w krajach Bliskiego Wschodu koncernu Kruppa. Tak np. w Jemenie, misja techniczna tego koncernu utrzymuje koncepcję na poszukiwanie i eksploatację złóż bogactw naturalnych; w Turcji, koncern Kruppa przedstawił projekt budowy wielkiego mostu.

Wielka konkurencja między moim nopolami zachodnio — niemieckimi a angielskimi toczy się również na rynku egipskim. Dziennik egipski „Al Ahbar” stwierdza, że w chwili obecnej Niemcy zachodnie zajmują w handlu z Egiptem pierwsze miejsce, a Anglia trzecie.

Faszyzm amerykański mści się na dzieciach Rosenberga

PRASA amerykańska donosi, że opiekunowie dzieci Rosenberga — małżonkowie Beth zoskali powiadomieni przez kierownika szkoły powszecznej w Tom River, iż muszą zabrać Roberta i Michaela Rosenberga ze szkoły.

Komentując powyższą wiadomość, dziennik „New York Daily Worker” podkreśla, że „faszystowskie elementy wskoczyły się z powodu normalnego trybu życia dzieci Rosenberga i prowadzą przeciwko nim pełne nienawiści ataki”. Dziennik stwierdza, że kiedy Robert i Michaela zapisywano do szkoły, kierownik poradził im, aby z dziećmi zmieniono nazwisko.

i skargach ludzi pracy
- historia niewiarygodna
ale prawdziwa

Ob. Guzik pisze do Zarządu Miejskiego:

Dyrekcja MPK w Szczecinie nie wypłaciła pracownikom należności za wyremontowany i oddany do użytku parowóz? Praca była zlecona i miała być płacona. Mija już drugi miesiąc, a dyrekcja — nie wiadomo z jakich przyczyn — wstrzymuje wypłatę dziesięciu pracownikom.

Anonimowi się spieszy

Konkurs na pieśń, piosenkę, kompozycję lub utwór poetycki

★ W TEATRZE Domu Wojska Polskiego w Warszawie odbyło się uroczyste zakończenie Tygodnia Ligi Przyjaciół Żołnierza. W gmachu „Zachęty” otwarta została wystawa „10 lat Ludowego Wojska Polskiego w plastyce”.

„ROBI SIĘ ZIELONO“

diłum MRN wyjaśnia, że po zbada-
niu sprawy przez MPK konduk-
torka nr 91 za nieokazanie nura-
do służbowego oraz za niewłaści-
we zachowanie się na służbie o-
strzegła surową nagane z ostrze-
żeniem. (1966)

(1939)

Szczecińskie Zakłady Graficzne
Szczecin, ul. Krzysztofa 7.
T 4 15186. Nr. kasek 3443 16 10 59